№ 24. Łódź Wtorek 25 stycznia 1921 roku. Rok IV.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Cena numeru pojedyńczego mrk. 5. | Adres Redakcji i Administracji: Piotrkowska 106. Telefon 199. | Redaktor, lub jego zastępca przyjmują wyłącznie od 5—6 po poł. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca.

Sprawa Górnego Śląska.

BERLIN, 23 stycznia. (Tel. wł. „Gł. Polsk.“). Biuro Wolffa ogłosiło komunikat urzędowy niemiecki, co do wysuwających się na czoło zagadnień polityki międzynarodowej, **sprawy odszkodowań, którą, jak wiadomo, Niemcy łączą ściśle ze sprawą Górn. Śląska.**

W komunikacie tym m. in. powiedziano, że warunkiem, rozumiejącym się samo przez się jest **pozostawienie Górnego Śląska przy Niemczech.**

„Berliner Tageblatt“ donosi, że p. Briand odwiedził posła niemieckiego w Paryżu, Meyera. Po długiej z nim rozmowie, wyraził nadzieję, że w sprawie odszkodowań dojdzie do porozumienia.

Na Górnym Śląsku.

BYTOM, 24 stycznia. (PAT). Na drodze między Toszkiem a Pyszkowicami rzucono granat ręczny na kapitana francuskiego Popparda członka powiatowej komisji w Bytomiu, który wracał samochodem z Bytomia. Kapitan Poppard i szofer wyszli bez szwanku, wybuch granatu uszkodził tylko samochód. Władze zarządziły surowe śledztwo w tej sprawie. Niezawodnie chodzi tu o napad bojówki niemieckiej, która urządziła w tych stronach już kilka podobnych napadów na przejeżdżających polaków.

Broń w rękach niemców na G. Śląsku.

BYTOM, 24 styczn. (East-Express) W okolicy Gliwic policja znalazła u jednego właściciela sklepu znaczną ilość karabinów i amunicji, a także jeden karabin maszynowy oraz inne materjały wojskowe. Zaaresztowano właściciela sklepu, jego szwagra i jednego nieznajomego mężczyznę.

Wszyscy należą do związku „Heimatstreue“.

BYTOM, 24 stycznia. (Pat). W sobotę urządziły władze koalicyjne poszukiwanie za bronią w sądzie karnym w Bytomiu. Między aktami znaleziono 15 pistoletów i kilka pałek gumowych.

Przed plebiscytem.

BYTOM, 24 stycznia. (Pat.) Charakterystycznym objawem dla stosunków panujących na Górnym Śląsku jest skład osobowy komitetów parytetycznych w Bytomiu, jak wiadomo, komitety te składają się w połowie z polaków a w połowie z niemców. Ze strony polskiej, do komitetów tych wyznaczono samych katolików, a to z tego powodu, że polacy w Bytomiu są wyłącznie katolikami, ze strony niemieckiej zaś wyznaczono 19 protestantów, 13 żydów i 14 katolików. Liczby te nie odpowiadają jednak statystyce wyznaniowej niemców w Bytomiu. Ludność niemiecka w tem mieście jest przeważnie katolicka. Przyczyną małej ilości katolików niemieckich w komitetach parytetycznych jest to, że katolicy niemieccy, przeważnie kupcy, rzemieślnicy, lekarze i adwokaci odmówili przyjęcia mandatów do tych komitetów w tej myśli, że żyją przeważnie z klijenteli polskiej, a po ogłoszeniu ich nazwisk jako stronników partji niemieckich, mogliby się narazić na bojkot polski, zwłaszcza, że nie są pewni zwycięstwa niemieckiego przy plebiscycie.

Pretensje Niemiec odrzucone.

PARYŻ, 24 stycznia. (Pat.) **„Matin“ donosi, że odpowiedź koalicji na notę niemiecką w sprawie regulaminu plebiscytowego na Górnym Śląsku będzie od**mowną. Odpowiedź ta jest już gotowa i zostanie przedłożona na konferencji premjerów 24 b. m. W odpowiedzi tej Ententa wykaże, że twierdzenie niemieckie, jakoby regulamin plebiscytowy naruszał traktat pokojowy jest bezpodstawne. Ponadto dane będą gwarancje, że plebiscyt przeprowadzony będzie sprawiedliwie i że porządek będzie zapewniony.

Nadmiar urzędników w Niemczech.

BYTOM, 24 stycznia. (Pat). Urzędowa niemiecka „Deutsche Allg. Ztg.“ stwierdza, że na kolejach w Niemczech jest zatrudnionych przeszło 100,000 zbędnych urzędników, a na pocztach przeszło 70,000. Czynione były próby umieszczania tych urzędników na Górnym Śląsku przez usunięcie ze służby polaków. Polscy kolejarze i pocztowcy zwracają przez pisma kolegom swym uwagę i przestrzegają ich przed zamierzoną inwazją urzędników niemieckich na Górnym Śląsku.

Kapitał francuski na Górnym Śląsku.

BYTOM. 24 stycznia. (Pat). „Oberschlesischer Kurjer“ dowiaduje się z kół przemysłowych, że między przedstawicielami wielkich przemysłowców górnośląskich i finansistami francuskimi, toczą się obecnie rokowania w sprawie udziału kapitału francuskiego w górnośląskich przedsiębiorstwach. Podobno 15 proc. akcji ma być odstąpionych kapitalistom francuskim.

Niesłychana taktyka.

BYTOM, 24 stycznia. (PAT). Rząd niemiecki nie pozwolił artystom polskim na przyjazd do Berlina celem urządzenia tam przedstawień polskich. Wobec tego „Dziennik Berliński“ apeluje do polskiego konsulatu jeneralnego w Berlinie, aby zastosował takie same postępowanie wobec artystów niemieckich wybierających się do Polski.

Wieści o nowej wojnie-niemiecką intrygą

Poruszyliśmy już sprawę puszczania w świat przez zagranicę fałszywych alarmów—niestety, czasem bezkrytycznie powtarzanych przez niektóre dzienniki polskie—że na wiosnę „musi“ na nowo wybuchnąć wojna między Polską a Rosją. Musimy tu jeszcze raz z całą stanowczością podkreślić, że wiadomości te szerzone są przez niemców i że w szczególności teraz są one jeszcze jednym manewrem „plebiscytowym niemieckim“, wobec zbliżania się terminu rozstrzygnięcia sprawy Górnego Śląska. Obok kampanji przeciwko polskiej marce, jest to najważniejszy środek niemiecki, aby ludność górnośląską zrazić do Polski, jako tego państwa, które swoich nowych poddanych za kilka miesięcy już zaplącze w wojnę i krytyczną sytuację gospodarczą. z wojną połączoną.

Ośmieszone już u nas hasło „wojny na wiosnę“ między Polską a Rosją bolszewicką rozbrzmiewa dalej ze szpalt prasy niemieckiej z oczywistym celem najbliższym płoszenia ludności górnośląskiej, ale ze skutkami na innych zupełnie polach. Zdarzają się przytem epizody niezmiernie śmieszne, a demaskujące tę tendencyjną robotę niemiecką.

Ten sam dziennik berliński, który w rubryce propagandy rejestruje skrzętnie każdą wiadomość o agresywnych planach bolszewików, podając niemal dzień i godzinę przyszłego najazdu bolszewickiego na Polskę, w rubryce innej pisze bardzo rozumny artykuł. w którym na podstawie rzeczywistych informacji i ścisłych argumentów wykazuje bezpodstawność tychże alarmów wojennych.

Data podpisania traktatu polsko-rosyjskiego.

LONDYN, 23 stycznia. (East-Express). — Według tutejszych informacji, traktat pokojowy pomiędzy Polską a Rosją ma być podpisany 10 lutego.

Rokowania polsko-litewskie.

WARSZAWA, 23 stycznia (Tel. wł. „Gł. Polsk.“ Z kół rządowych dowiadujemy się, że rząd Kowieński proponował wznowienie konferencji polsko litewskiej. Według propozycji rządu Kowieńskiego konferencja miałaby się odbywać w jednej ze stolic neutralnych.

Na Litwie.

WARSZAWA, 23 stycznia, (Tel. wł. „Gł. Polsk.“ Prezes komisji Ligi Narodów w sprawie litewskiej pułk. Chardigny zwrócił się do komisji politycznej ziemi Kowieńskiej, by wysłała swego przedstawiciela do Wilna. Wydelegowany ze strony komisji, jak dowiadujemy się, będzie p. Okulicz.

Delegacja sowiecka w Warszawie.

WARSZAWA, 24 stycznia, (East-Express). W początku lutego przybyć ma do Warszawy delegacja sowiecka. Liczyć będzie ona kilkanaście osób i zająć się ma wyłącznie sprawami jeńców.

Przed podróżą nad Sekwanę.

WARSZAWA, 24 stycznia (East-Express). Data wyjazdu Naczelnika Państwa nie jest jeszcze ściśle ustalona.

Powodzenie pożyczki.

WARSZAWA, 24 stycznia (East Express). Nadeszła tu wiadomość o wielkiem powodzeniu polskiej pożyczki odrodzenia wśród kolonji polskiej w Brazylji.

Towary dla Polski w Gdańsku.

GDAŃSK, 24 stycznia. (Pat.) Wczoraj przybyły do portu tutejszego następujące okręty: z Hamburga „Wital“ z ładunkiem 1036 beczek smalcu i z Londynu „Yally George“ z 3002 belami wełny oraz „Wordsohn“ z 2660 belami wełny.

Wszystkie te ładunki przeznaczone są dla PUZAPU.

Rokowania handlowe polsko-węgierskie

BUDAPESZT, 24 stycz. (Pat.) Radio. Polscy delegaci handlowi którzy tu przybyli wzięli w niedzielę udział w nadzwyczajnem posiedzeniu Izby handlowej polsko-węgierskiej. Obrady oficjalne rozpoczną się w poniedziałek przy udziale przedstawicieli rządu węgierskiego.

Służba bezpieczeństwa na kresach wschodnich.

(Tel. od nasz. warsz. kor.).

„W Monitorze Polskim“ ogłoszono rozporządzenie rady ministrów o utworzeniu służby bezpieczeństwa w pasie neutralnym na wschodzie rzeczypospolitej, utworzonej na podstawie traktatu preliminarnego ryskiego. Na mocy tego rozporządzenia w pasie neutralnym utrzymuje się policję zależną od ministerstwa spraw wewnętrznych.

Wykonanie traktatu wersalskiego.

Przed konferencją premjerów.

LONDYN, 24 stycznia. (PAT) „Daily News“ pisząc o programie konferencji rzeczoznawców w Brukseli stwierdził, że sprawa górnośląska nie będzie omawiana na konferencji.

Przed posiedzeniem Rady najwyższej.

PARYŻ, 24 stycznia. (Pat). Havas. W art., omawiających najbliższe posiedzenie Rady najwyższej dzienniki wyrażają głęboki optymizm oraz przekonanie, że osiągnięcie zgody sojuszników w zapatrywaniach na wszystkie sprawy, jakie mają być rozwiązane na konferencji, nie natrafi na żadne trudności. „Petit Parisien“ przypuszcza, że Rada najwyższa zajmie się najpierw sprawą rozbrojenia i odszkodowań. Co się tyczy odszkodowań Lloyd George jest podobno skłonnym uznać system spłaty zaproponowany przez ekspertów, a polegający na stopniowem zapłaceniu 5 miljardów marek w złocie w okresie od 21 do 26 r. Lloyd George czeka z powzięciem ostatecznych decyzji z powodu nieukończenia pracy ekspertów, która ma na celu zbadanie źródeł dochodów niemieckich do ustalenia wysokości ogólnego długu Niemiec. Według „Petit Journalu“ taki sam optymizm panuje odnośnie do spraw wschodnich. Przy załatwianiu spraw wschodnich ma być zastosowane znaczne umiarkowanie, które umożliwi szybkie rozwiązanie wszystkich trudności. Koła finansowe francuskie żywią też nadzieję, że decyzje Rady najwyższej przyczynią się do poprawy obecnej sytuacji finansowej. „Echo de Paris“ sądzi, że Rada najwyższa obradować będzie 8 dni.

„Journal“ twierdzi, że zamierzoną jest redukcja długu narodowego i zmniejszenie ilości papierów, będących w obiegu. Pożyczka, udzielona przez bank francuski zmniejszyła się już o 400 miljonów fr., zaś ilość papierów, będących w obiegu zmalała o więcej niż 500 miljonów fr.

Ile Niemcy zapłacą odszkodowań?

PARYŻ, 24 stycznia. (PAT). Przedstawiciel niemiecki Bergman oświadczył współpracownikowi „Le Soir“, że Niemcy wolałyby znać całą sumę odszkodowań, a nie prowizoryczne raty roczne, gdyż nie usuną one ciągłej niepewności na przyszłość. Dalej oświadczył Bergman, że Niemcy nie mogą płacić złotem tylko produktami przemysłowemi przedewszystkiem węglem. Wartość dwuch miljonów ton węgla ocenia Bergman na 1 miljard marek w złocie.

Rozbrojenie Niemiec.

PARYŻ, 24 stycznia. (Pat.) „Temps“ donosi, że Radzie Ententy w Paryżu, przedłożona będzie do zatwierdzenia ostra nota sprzymierzonych do Niemiec w sprawie rozbrojenia „Einwohnerwebry“ w Bawarji i w Prusach Wschodnich.

Niemiecka armja czerwona.

BERLIN, 24 stycznia. (East-Expr.) Prasa berlińska ogłasza wciąż rewelacje w kwestji organizacji armji czerwonej, mającej swe główne biuro w Berlinie. Organizacja ma charakter ściśle wojskowy.

O stosunki niemiecko-bolszewickie.

BYTOM, 24 stycznia. (Pat.) „Slesische Zeitung“ nawiązując do wywodów min. spr. zagr. Simonsa w parlamencie niemieckim zwracających się przeciw nawiązaniu stosunków gospodarczych z Rosją bolszewicką, pochwala to stanowisko Simonsa i stwierdza, że dotychczasowe nadzieje, pokładane w bolszewikach, zawiodły. — Zdaniem dziennika, Niemcy tylko wtedy liczyć mogą na powrót normalnych stosunków gospodarczych jeżeli zajmą wobec państw ententy nawskroś lojalne stanowisko.

„Slesische Zeitung“ pociesza się, że w tym wypadku Niemcy mogłyby uratować dla siebie Górny Śląsk.

Rozłam wśród socjalistów włoskich.

WARSZAWA, 24 stycznia. (Pat). Ag. Stef. W następstwie głosowania, które się odbyło 21 b. m. na kongresie socjalistów włoskich w Livormo, komuniści poniósłszy klęskę opuścili kongres i wystąpili z włoskiej partji socjalistycznej. Komuniści postanowili utworzyć własną partję i wezwali wszystkich komunistów należących obecnie do administracji socjalistycznej w miasteczkach prowincjonalnych, aby podali się do dymisji. Ponadto 18 deputowanych odłączyło się od bloku parlamentarnego socjalistycznego i przystąpiło do frakcji komunistycznej. Wkońcu uchwalili komuniści, że organem nowej partji będzie dziennik „Komunista“ wychodzący w Medjolanie.

Nowi podsekretarze stanu w rządzie francuskim.

PARYŻ, 23 stycznia. Ostateczna lista podsekretarzy stanu w gabinecie p. Brianda jest następująca: w prez. rady ministrów — p. Tissin, min. skarbu—p. Prissant, min. spraw wewn.—p. Colrat, min. poczt i telgr. —Laffoni, awjacji—Laurence Lynes, marynarka handlowa—Rio, technika —Vidal, w min. rolnictwa — Puise, uwolnione obszary — Lugni; podsekretarjat kopalni skasowano.

Ex-cesarz Wilhelm chory.

BERLIN, 24 stycznia. (Tel. wł. „Gł. Pol.) Jak donoszą z Holandji ex-cesarz Wilhelm zachorował na influenzę.

Niepokój w Hiszpanji.

BARCELONA, 24 stycznia. (Pat). Hav. Wobec powtarzających się zamachów wielka tutejsza fabryka tkacka zawiesiła pracę wskutek czego 1200 robotników zalazło się bez zajęcia.

Warszawa.

(Tel. od nasz. koresp. warsz.).

Pożyczka polska w St. Zjednoczonych.

Wczoraj rząd polski otrzymał wiadomość ze Stanów Zjednoczonych, iż pożyczka Odrodzenia budzi tam coraz większe zainteresowanie. Obecnie zażądano wysłania do St Zjednoczonych obligacji pożyczki Odrodzenia krótko- i długoterminowej za miljard marek. Wobec nieposiadała, jak nam wiadomo, tak znacznej ilości obligacji przez skarb narazie, prawdopodobnie będzie pokryta tylko część. Jeżeli zainteresowanie się pożyczką odrodzenia w Stanach Zjednoczonych jest rzeczywiście tak znaczne, wpłynie to zapewne na poprawę kursu marki polskiej.

Zapowiedź ostrego strejku.

Prezydjum „Bloku“ związków zawodowych robotników instytucji i zakładów użyteczności publicznej zwołało w sobotę plenum w celu rozważenia sytuacji, wynikłej z powodu niewykonania przez zarządy elektrowni i telefonów umowy, w punktach, tyczących się uregulowania deputatów żywnościowych, co — jak wiadomo — wywołało już w piątek wieczorem strejk włoski w elektrowni.

Zarząd elektrowni w sobotę częściowo ustąpił, — przyznając różnicę za październik.

I ministerstwo aprowizacji za ten tylko miesiąc nadesłało zawartość „deputatów“. Robotnicy elektrowni żądają oprócz tego 2 tysiące mk. za listopad i grudzień i strejku włoskiego w sobotę nie przerwali.

Analogicznie sprawa się przedstawia i z telefonami; gazownia natomiast należność deputatową zaspokoiła.

Po rozważeniu sytuacji, plenum uchwaliło:

1) od poniedziałku strejk włoski w elektrowni zastąpić przez strejk ostry;

2) w telefonach odrazu zastosować od tego dnia formę ostrą;

3) we wtorek gazownia i robotnicy miejscy poprą swych kolegów z „Bloku“ przez strejk.

Odpowiednią uchwałę na piśmie przesłano zaraz do ministerstwa pracy i do zarządów instytucji użyteczności publicznej.

Dyrektor elektrowni inż. Opęchowski nadesłał do związku zaw. pracowników elektrowni zawiadomienie, „że żądanie pracowników ulegnie ponownemu rozpatrzenia, pod warunkiem jednak, że wprzód robotnicy przestaną strejkować“.

Jednak prezes związku p. Neubauer, oświadczył:

— Ach, dosyć mamy tej stołypinowskiej metody: „naprzód uspokojenie, a później reformy“.

—

Strajk w elektrowni miejskiej trwał wczoraj przez cały dzień. Miał jednak wciąż jeszcze charakter strajku włoskiego. Robotnicy na wiecu, odbytym popołudniu grozili, że przejdą od strajku włoskiego do strajku zwykłego.

Porozumiano się tak że z „Blokiem“ związków użyteczności publicznej, który obiecał im poparcie, tak iż w razie, gdyby w elektrowni nie doszło do porozumienia, 26 b. m. zawiesiliby pracę robotnicy gazowni, telefonów, a także tramwajarze.

Nowy dowódca miasta.

(w) Jak się z miarodajnych kół dowiadujemy nominacja pułkownika sztabu generalnego Zygmunta Platowskiego dowódcą miasta Warszawy jest definitywna.

Generał Zawadzki ustępuje z tego posterunku jedynie z powodu przekroczenia wieku i to w myśl ustawy sejmowej o tymczasowych emeryturach wojskowych i odnośnego ministra spraw wojskowych.

W uznaniu zasług został generał Zawadzki w ostatnich dniach mianowany rzeczywistym generałem.

Z najwyższego sądu wojskowego.

(w) Wczoraj sąd najwyższy wojskowy rozpatrywał w drugiej instancji sprawę b. studenta 3-go kursu medycyny Henryka Breizera, który, jako sierżant, był komendantem oddziału kwarantanny w obozie dla internowanych w Strzałkowie. Jak się okazało zwalniani z obozu przy rozstawaniu się dawali Breizerowi napiwki za ludzkie obchodzenie się.

Prokurator wojskowy dopatrzył się w tem zbrodni łapówki. Breizer stanął przed sądem wojennym w Poznaniu.

W pierwszej instancji sąd skazał go na 15 lat więzienia. Obecnie w 2-ej instancji w najwyższym sądzie wojskowym karę zniżono do lat 7.

Nowe żądania „Bloku“.

Przedstawiciele „Bloku“ związków użyteczności publicznej zawiadomili magistrat m. Warszawy, że z dniem 1 lutego wymawiają zawarty w listopadzie kontrakt. Nowe żądania wprowadzają się do tego, aby ustaloną w listopadzie normę ministerjalnego wynagrodzenia zasadniczego i i pół tys. marek miesięcznie, do którego doliczany jest dodatek drożyźniany podnieść do dziesięciu tys. marek.

Strajk szoferów.

(w) Wczoraj rozpoczął się strejk szoferów państwowych. — Żądają oni 10000 mk. miesięcznie i deputat.

Zwyżka marki polskiej.

Na czarnej giełdzie w Warszawie marka polska znacznie zyskała na kursie. Dolary w porównaniu z kursem sobotnim straciły 80 punktów.

Walka z drożyzną.

(Dokończenie).

Prawo z dnia 25 września 1915 roku upoważnia gminy do wydawania przepisów w zakresie prowadzenia handlu, oraz zaleca im popierać wszelkimi sposobami zakładanie kooperatyw.

Środki te zostały wzmocione w roku 1915 i 1916; rządy państw związkowych upoważnione zostały do przelewania władzy gmin w dziedzinie ekonomicznej na biura municypalne lub okręgowe, oraz do tworzenia przymusowych związków przemysłowców, względnie kupców.

Rozporządzenie z dnia 24 czerwca 1915 roku nakazuje wywieszanie cen i określa bardzo surowe kary za nielegalne gromadzenie towarów, oraz za sprzedawanie ich po cenach wygórowanych: grzywny do wysokości 10.000 mk., więzienie od jednego do sześciu lat, utrata praw cywilnych; w żadnym wypadku (z wyjątkiem okoliczności łagodzących) kara nie może być niższa od podwójnego nielegalnie osiągniętego zysku.— Pozatem, towary znalezione na składzie ulegają konfiskacie, przyczem o wywłaszczeniu decyduje władza administracyjna, bez uciekania się do sądu. Ukarani kupcy tracą prawo prowadzenia handlu i to nie tylko w dziale dotychczasowym, ale i w jakimkolwiek innym, który zechcieliby prowadzić w przyszłości.

Z powyższego widzimy, jak usilnie walczyły Niemcy z drożyzną. A jednak wysiłki te nie są uwieńczone pełnem powodzeniem: prasa niemiecka zapełniona jest stale skargami na brak żywności i wzrost cen.

II. Anglja.

Anglicy dość późno zaczęli odczuwać trudności ekonomiczne; dały się im one istotnie we znaki dopiero pod wpływem wojny podmorskiej. — Do tego czasu rząd brytański postępował z nadzwyczajną rezerwą, unikając, w miarę możności, zamachu na wolność handlową i zmienił swój program dopiero pod naporem wypadków.

Z początku lord Devenport, pierwszy minister aprowizacji, spodziewał się osiągnąć dostateczne wyniki, stosując wyłącznie środki perswazji. Usilnie zalecał on ludności zmniejszenie swej konsumcji i pod wpływem jego propagan
dy zaczęły się tworzyć specjalne stowarzyszenia, których członkowie dobrowolnie zobowiązywali się ograniczać spożycie do norm, ustanowionych przez stowarzyszenie. Ten patrjotyczny wysiłek był wynagradzany prawem noszenia odznaki, którą też można było ostentacyjnie wywieszać na drzwiach swego mieszkania. Klasa burżuazyjna dość przychylnie przyjęła ten rodzaj samopoświęcenia, ale klasa robotnicza nie poszła za tym przykładem.

Następca Devenport'a lord Rhondda zaraz na wstępie zmuszony był rozpocząć walkę ze wzrostem cen artykułów żywnościowych. Cena mięsa podskoczyła tak znacznie, że robotnicy kategorycznie odmówili pracy. W początku 1917 roku wybuchł cały szereg strejków, które robotnicy zgadzali się zakończyć tylko pod warunkiem obniżenia kosztów utrzymania. Zmuszony do działania rząd rozpoczął od stosowania taksy, ale — jak wszędzie—środek ten nie był skuteczny: jedna taksa wywołuje drugą, wytwarza się cały labirynt bez wyjścia; a ponieważ taksy nie można stosować do nieskończoności, ceny idą w górę, pomimo wysiłków w kierunku przeciwnym. Tak np., pomimo istnienia taksy niższej, chleb był sprzedawany po 12 pensów za 4 funty.

Aby uspokoić wrzenie wśród robotników, lord Rhondda obiecał zniżyć tę cenę do 9 pensów; a ponieważ celu tego nie dało się osiągnąć przy pomocy taksy, rząd zmuszony był ująć w swoje ręce cały handel zbożowy pomiędzy Ameryką a Anglją i, nabywając sam zboże po cenach rynkowych, sprzedawał chleb spożywcom angielskim poniżej kosztu. Wynikający stąd deficyt pokrywało państwo. Według oświadczenia Clynes'a, sprzedaż chleba po 9 pensów kosztowała skarb angielski 1.086.000.000 fr. rocznie.

Również trudna sytuacja była z ziemniakami, artykułem w Anglji prawie tak samo ważnym, jak chleb. Rozporządzenie z grudnia 1917 r. ustala na ten artykuł ceny ściśle określone, zabrania osiągania wygórowanych zysków i wymaga, aby pomiędzy wytwórcą a spożywcą było nie więcej na dwuch pośredników hurtowych.

Zwyżka cen mięsa, jak to już wspomniano wyżej, wywołała fale

strejkową. Przez wprowadzenie taksy rząd obniżył wprawdzie cenę wołowiny, ale też niezwłocznie podaż mięsa bardzo się zmniejszyła. Należało bowiem wprowadzić taksę nietylko w sprzedaży detalicznej, ale i dla producentów; ponieważ zaś środka tego nie wprowadzono niezwłocznie, a tylko go zapowiedziano, hodowcy starali się wyprzedać wszystko bydło rzeźne przed wprowadzeniem nań taksy i kiedy w grudniu 1917 roku taksa ta zaczęła wreszcie obowiązywać, nastąpiło całkowite wstrzymanie dostawy bydła na rynek. Brakowi mięsa rząd zapobiegł jedynie w ten sposób, że ułatwił bardzo znaczny import mięsa mrożonego.

Wskazane poniżej środki walki z drożyzną Anglja, naśladując Niemcy, uzupełniła powołaniem do życia, złożonych w połowie ze spożywców i w połowie z wytwórców, komitetów lokalnych, mających za zadanie magazynowanie i rozdział artykułów spożywczych.

III. Stany Zjednoczone.

Zwyżka cen w Stanach Zjednoczonych była wywołana nietyle spadkiem produkcji, co wzrostem wywozu. Pozatem przyczyniła się do tej zwyżki właściwa handlowi amerykańskiemu nieokiełznana spekulacja. Celem przeciwdziałania tej spekulacji, wydane zostało z inicjatywy kontrolera żywnościowego Hoover'a 10 sierpnia 1917 roku prawo, przewidujące surowe kary za nielegalne nagromadzenie i spekulację.

—

Czy wszystkie powyższe środki przeciwko drożyźnie, nieraz bardzo surowe, osiągnęły wynik istotny i pożądany?

Odpowiedź na to pytanie musi być względna. Żaden środek prawodawczy lub gospodarczy nie może usunąć przyczyn naturalnych wzrostu kosztów utrzymania: szadek produkcji i wzrost spożycia musiały nieuniknienie podnieść ceny. Rola prawodawcy w wytworzonym przez wojnę kryzysie gospodarczym sprowadzała się do zwalczania drożyzny sztucznej, będącej wynikiem bezkarności manewrów w zakresie nielegalnego nagromadzania i spekulacji.

Pomimo całej swojej dobrej woli rządy mogły na przeżywany kryzys stosować tylko paljatywy; ale i te, dalece niedostateczne środki, miały przynajmniej tę wartość, że podtrzymywały w ludności cierpliwość i zachowywały w niej zaufanie do rządów. Podobnież i w Polsce zrobiono wiele i dlatego nieusprawiedliwiony jest zarzut, jakoby nasze prawa i dekrety aprowizacyjne zaprowadziły „równość wobec nędzy"; natomiast prawdą jest, że nadmiar, odebrany jednostkom, uratował klasę ubogą od głodu.

Łódź.

Podatek od zysków wojennych.

Grono kupców zwróciło się do ministra skarbu ze skargą na ściąganie podatku od zysków wojennych.

Minister skarbu odpowiedział, że bierze pod uwagę kryzys waluty i przeto już wydał rozporządzenie, aby przy wyznaczaniu podatku od zysków wojennych uwzględniano normalny dochód lub zarobek w roku przedwojennym z podwyżką pięciokrotną.

Z Rady miejskiej.

Posiedzenia Rady miejskiej odbędą się dzisiaj, jutro i we czwartek, dnia 25-go, 26-go i 27-go stycznia 1921 r., o o godz. 6-ej pp., w sali posiedzeń Rady przy ul. Pomorskiej № 16.

Porządek dzienny: posiedzeń w dn. 25 i 26 b. m. obejmuje obrady nad budżetem zarządu miejskiego na rok administracyjny 1920-21; posiedzenia w dniu 27 b. m. poza dalszemi obradami budżetowemi: wnioski komisji skarbowej w sprawie: 1) rozszerzenia działalności oddziału włókienniczego przy wydziale zaprowiantowania miasta; 2) dalszego prowizorjum budżetowego dla magistratu. Wnioski magistratu w sprawie: 1) otwarcia kuchni dla młodzieży szkół średnich; 2) odroczenia wprowadzenia w życie do dnia 1 lipca 1921 r. Ustawy miejscowej, dotyczącej urządzenia piekarń i zakładów cukierniczych; 3) zatwierdzenia przekroczeń budżetowych w roku administracyjnym 1919-20; 4) przyznania centralnemu biuru kursów dla dorosłych w Warszawie jednorazowego subsydjum w kwocie mk. 15,000.

Nowe przepisy dla emigrantów.

Dowiadujemy się, że ministerstwo spraw zagranicznych ma zamiar wkrótce wydać nowe przepisy w sprawie wydawania emigrantom paszportów zagranicznych. Emigranci, chcący otrzymać paszporty, będą musieli, wylegitymować się z faktycznej możliwości emigracji, t. j. posiadania potrzebnych środków i dokumentów, aby być wpuszczonym do krajów emigracyjnych.

Ministerstwo spraw zagranicznych rozesłało okólnik do wojewodów, że paszporty zagraniczne należy wydawać tylko takim emigrantom, którzy mają affidawit od swych krewnych. Dotychczas było to potrzebne przy wyrabianiu wizy, a nie paszportu.

A więc teraz emigrant będzie się musiał przedewszystkiem starać o affidawit od swego krewnego.

Zebranie Białego Krzyża.

Data 26 stycznia b. r. o godz. 6-ej po południu w lokalu Towarzystwa Ligi Kobiet, Prejazd 1, odbędzie się walne organizacyjne zebranie Polskiego Białego Krzyża, na którem bez względu na ilość obecnych zostaną ukonstytuowane władze T-wa.

Fabryka fałszywych banknotów polskich w Berlinie.

Pisma „Wiarus polski" i „Narodowiec" wychodzące w Westfalji i Nadrenji donoszą, że poselstwo polskie w Berlinie wpadło na trop fabrykowania fałszywych banknotów polskich w Berlinie. Dzienniki te ostrzegają przed tymi falsyfikatami przeznaczonymi głównie do rozszerzania wśród polaków zamieszkałych głównie w Westfalji i Nadrenji.

Rebelja restauratorów.

W sobotę popołudniu, bez wszelkich przygotowań i szumnych przygotowań, wybuchła w mieście naszem rebelja właścicieli t. zw. restauracji, będąca protestem przeciwko zakazowi wyszynku alkoholów w święta i popołudnia dni przedświątecznych. Bezkrwawa rewolta polegała na tem, że większość lokali odżywiających nas codzień drożej, ale zato i codziej gorzej, została zamknięta, a właściciele ich z koryfeuszami swego fachu na czele obszedłszy uprzednio przepisy o trzeźwości, obchodzili następnie te zakłady, które zrezygnowały ze spirytusowych poczynań w soboty i niedziele i funkcjonowały. i dość awanturniczo domagali się przyłączenia do swych „słusznych" pretensji. Wydatną pomoc okazał pp. restauratorom związek kelnerów, który swym członkom zakazał pracować nawet w tych zakładach, któreby chciały jedynie żywić ludzi, niespigając ich przytem. Pomoc ta jest dla każdego trzeźwo myślącego człowieka ciekawym przyczynkiem do historji ruchu antyalkoholowego i świadomości klasowej w Polsce.

Wczoraj rano restauratorzy powrócili do swych codziennych zajęć.

Księgosusz.

W czasie od 1-go listopada do 1 grudnia ilość miejscowości zapowietrzonych księgosuszem zwiększyła się na terenach b. Kongresówki ze 126 na 145, ilość zapowietrzonych, zagród z 1197 na 2090. Pomimo zwiększenia się liczby miejscowości i zagród zapowietrzonych liczba bydła zwiększyła się z 3805 na 2.428, z czego padło 958, zabito 1286, wyzdrowiało 163.

Od początku wybuchu księgosuszu zachorowało 6233, zabito 2835, wyzdrowiało 532. Straty, jakie kraj poniósł do tego czasu wskutek księgosuszu, wyrażają się liczbą 5624 sztuk bydła, co według cen szacunkowych za zagład, licząc średnio 16,090 mk. za sztukę, wynosi 89,584,000 mk.

Harce samochodów wojskowych.

Wobec tego, iż stwierdzono niejednokrotnie w Warszawie używanie samochodów wojskowych do celów prywatnych i przez osoby do tego nieuprawnione, min. spraw wojskowych organizacyjnie znacznie zredukowano liczbę osób, którym przysługuje prawo korzystania z samochodów wojskowych do jednej czwartej. Są to tylko wyżsi funkcjonarjusze.

Z osób cywilnych wolno jeździć samochodami wojskowemi tylko bliższej rodzinie i to o tyle, o ile jednocześnie jedzie wojskowy, posiadający prawo jazdy samochodem.

Kilometr jazdy samochodem— wobec wysokich cen gum i benzyny—kosztuje z górą 60 mk.

W ostatnich czasach spostrzegliśmy również w Łodzi zbytnie nadużywanie samochodów wojskowych. Czyby władze wojskowe i u nas nie chciały przeprowadzić obostrzonych rygorów, dotyczących korzystania z samochodów wojskowych przez osoby wojskowe i cywilne?

U nauczycieli.

W środę, dnia 26 b. m. o godz. 6 wiecz., w lokalu Związku Polsk. Naucz. Szkół Powsz. (Andrzeja 4) odbędzie się Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie członków miejscowego Ogniska.

Na porządku dziennym sprawy b. ważne.

Teatr Polski.

Dziś „Chory z urojenia."

Premjera „Związku atletów ducha" celem lepszego przygotowania odłożono do czwartku 27 b. m. Jutro dla zrzeszeń inteligenckich „Szopka Polska" Or-Ota.

T. M. M.

Jutro w Tow. Mił. Muzyki wystąpi Janina Niekraszowa, śpiewaczka z Pragi Czeskiej, która występowała tam pod pseudonimem Ady Nekar. Zwolennicy śpiewu pamiętają ją z ubiegłego sezonu, kiedy ta artystka wywarła na słuchaczach głębokie wrażenie zarówno sztuką odtwórczą, jak i dźwięcznością głosu, sięgającego kontr-altu.

Reduta artystyczna.

Zapowiedziana na dzień 2-go lutego „Wielka reduta artystyczna" wywołała w naszem mieście wyjątkowe zainteresowanie. Komitet organizacyjny dokłada wszelkich starań, aby zabawa, która trwać będzie do rana wypadła pod każdym względem interesująco. W przygotowaniu wiele miłych a uciesznych niespodzianek, oraz część kabaretowa. Bilety są już do nabycia w kasie Teatru Miejskiego. Liczba osób ograniczona. Strój dowolny.

Wielki bal maskowy.

W nadchodzącą sobotę towarzystwo „Niedola dziecięca" urządza w Sali Koncertowej wielki bal maskowy, który, po za loterją fantową, konkursem tańca i nagrodami dla 100-go i 200-go gościa, zapowiada wogóle wiele godzin prawdziwie miłej zabawy, do czego nas zresztą już poprzednie imprezy tej instytucji przyzwyczaiły. Szczególną zaletą balu tego jest ograniczona ilość biletów, co już dostateczną jest gwarancją, że bawić się będziemy bez tłoku.

Wyrok śmierci za zabójstwo żołnierza.

Sąd polowy 11 dywizji, jako sąd doraźny skazał cyw. Sawa Kałłałowicza na karę śmierci przez rozstrzelanie za zabójstwo żołnierza polskiego.

Wyrok wykonano.

Ohydne morderstwo.

Na szosie prowadzącej w Wiskitek do cukrowni „Guzów", w odległości 8 klm. za Żyrardowem, znaleziono zwłoki zamordowanego w bestjalski sposób rzeźnika z Żyrardowa, Bronisława Strzyżewskiego.

Przeprowadzone przez policję miejscową dochodzenie ustaliło, że Strzyżewski wraz z żoną swą i dwoma czeladnikami jechał do Sochaczewa po zakup świń, mając przy sobie 200 tys. marek. W drodze jeden z czeladników wystrzelił z rewolweru, trafiając Strzyżewskiego w tył głowy.

Gdy S. stracił przytomność, zbrodniarz przy pomocy drugiego czeladnika wyrzucił go na szosę, poczem żona Strzyżewskiego zabrała mu portfel z 200 tys. mk. a następnie zaczęła kłóć konającego musatem (przyrząd stalowy do ostrzenia noży) w głowę tak głęboko, że mózg wypłynął.

Po dokonaniu ohydnego morderstwa mężobójczyni wraz z czeladnikami pojechała do Żyrardowa, zawiadamiając o napadzie na nich i o zabiciu męża przez rozbójników.

Policja, prowadząc dochodzenie, znalazła na miejscu zbrodni szmatę okrwawioną, zgubioną przez Strzyżewską, co doprowadziło do wykrycia zbrodni.

Czeladnicy oraz Strzyżewska przyznali się do zbrodni.

Wszystkich uwięziono.



Kronika ekonomiczna.

Bilans handlowy Włoch.

Wartość towarów przywiezionych do Włoch w ciągu 11 miesięcy 1920 r. wynosi 14.233 miljonów lirów. Oznacza to zmniejszenie przywozu o 688 miljonów lirów w porównaniu z takimże okresem r. 1919. Wartość towarów wywiezionych z Włoch w r. 1920 wynosiła 6.950 miljonów lirów to znaczy 417 miljonów więcej aniżeli w r. 1919. Bilans handlowy 11 miesięcy r. 1920 poprawił się więc na korzyść Włoch o 2405 miljonów lirów.

Wiosenny jarmark próbek towarowych w Pradze Czeskiej.

Na drugi międzynarodowy jarmark próbek towarowych w Pradze, który ma się odbyć w czasie od 28 stycznia do 29 marca wpłynęło już 4.000 zgłoszeń. Reprezentowane są wszystkie gałęzie przemysłu szczególnie dział maszyn i i narzędzi rolniczych. Bliższych informacji o jarmarku udziela interesowanym p. Karol Fischer, Warszawa, Mazowiecka 10.

Praga Czeska — centrum wszechpaństwowej żeglugi napowietrznej.

Franko-rumuńskie Towarzystwo żeglugi powietrznej, przystępuje w najbliższych dniach do zrealizowania międzypaństwowo-europejskiej linji powietrznej, łączącej Pragę z Wiedniem, Berlinem, Brukselą, Paryżem, Sofją i Konstantynopolem. Tem samem Praga staje się centrum powyższych szlaków, co wpłynie bardzo dodatnio na dalszy rozwój już dziś obszernego niezależnego, krajowego przemysłu leśniczego.

Giełda warszawska.

Notowania z dnia 23 stycznia:

Waluty: Ruble carskie po 500 — 540.—, 525.—530; ruble dumsuie po 1000 103. 101.—; ruble dumskie po 250 — 81.—, 79.—; dolary Stan. Zjedn. 920, 790; franki franc. 61.50, 59.—; franki belg. 65.61, 61.50; franki szwajc. 146.—, 138.—; funty szt. 5550.—, 5300.—; marki niem. 1500.—, 1390.—; korony austr. 134.—, 126.—; liry włoskie 33.—, 31.—.

Akcje: Bank handl. w Warsz. IX em. 1625; bank handl. w Łodzi ——; bank dyskont. warsz. I—IV em. ——, ——; bank kred warsz. I—III em. 2625, IV em. 2320, V em. ——; bank Małopolski w Krakowie 700, 750; bank związ. Spół. Zarobk. w Poznaniu I—VII em. ——; Borkowski 2950, 2850, 2885; Lilpop 16000, 16475; Rudzki 12650, 12750; Starachowice za 500 mk. 9100, 8900; Żyrardów ——, ——; Firlej ——, ——, Bracia Jabłkowscy 2300, 2315; Zegluea I-III em. 1500, 1600, 1575.

Tydzień giełdowy.

W ubiegłym tygodniu giełda warszawska była w najwyższym stopniu niezrównoważona. Wpływały na to zarówno wahania marki polskiej na obcych rynkach, jak też stosunki na wewnętrznym rynku pieniężnym.

Pod koniec tygodnia we wszystkich działach panowała tendencja słaba, która pod koniec dopiero ustąpiła miejsca zgubionej przez stroju. Wyjątek stanowiły dewizy, których kursy nieustannie wzrastały.

Akcje bankowe w małym ruchu i przeważnie w zaofiarowaniu.

W akcjach przemysłowych ruch większy po kursach chwiejnych.

Z pośród akcji handlowych żywo obracano akcjami: Borkowski, Br. Jabłkowscy.

Ruble przy ciągłych wahaniach zniżkowych, pięćsetki 540, dumskie w 1000-ch 108.

Dewizy prawie bez wyjątku wyżej: Paryż 62,25 (+ 6.76), Zurych 149 (+ 7.50), Londyn 3600 (+210), New Jork 950 (+ 55), Berlin 1550 (+ 200), Wiedeń 130 (— 3).

Ze świata.

Berlińska statystyka rozwodowa.

Jeśli się przyjrzymy liczebnym danym ostatniego dziesięciolecia, to cyfra rozwodów w roku 1910—1967, w 1914—2276, 1915—1372, 1916—1185, 1917—1295, 1918—1457. Z tych liczb widzimy, że ilość do wojny wzrastała stale, podczas obniżyła się, po wojnie znów się zaczęła podnosić. Ta skala wykazuje naturalny bieg wypadków i panujących stosunków. Lekkie obyczaje, które przed wojną dosięgły swego maksimum, były powodem rozejścia się wielu małżeństw. Kiedy wybuchła wojna i większość mężczyzn była w polu, ilość rozwodów nagle zmalała. Wzmogła się jednak ogromnie w 1918 r., gdy niejeden z popola mężów, przekonał się, że żona jego nie wytrzymała podczas wojny próby wierności. Chociaż za rok 1919 niema jeszcze żadnych dokładnych danych, można już powiedzieć, że liczba rozwodów wzrosła w 1919 r. Przed wojną była większość mężczyzn „winnych" przy rozwodzie. W roku 1918 rzecz miała się wręcz odwrotnie. 693 kobiety na 551 mężczyzn było oskarżonych o cudzołóstwo.

Co się tyczy motywów, to we wszystkich latach większość małżeństw rozchodziła się z powodu cudzołóstwa. Jeszcze jeden powód był po wojnie bardzo częsty: „ciężkie naruszenie obowiązków małżeńskich, jak również nieuczciwe i nieobyczajne zachowanie się". O to oskarżano w 1918 r. w 230 przypadkach mężczyznę, w 170 zaś kobietę. W 27 małżeństwach porzucił mąż żonę złośliwie; 25 razy czyniła to płeć piękna. Większość związków małżeńskich rozwiązuje się u mężczyzn w wieku lat 30—40, u kobiety między 25-ym a 35-ym rokiem życia. Ten stan rzeczy istniał już przed wojną i utrzymał się aż do doby dzisiejszej.

Z danych statystycznych możemy się jeszcze więcej dowiedzieć, a mianowicie, po jakim czasie większość małżeństw się rozchodzi, Tak samo wprzód, jak i teraz większość małżeństw rozwodzi się po 5 do 10-ciu latach. Zdarza się jednak, że rozwód następuje i po 30 latach pożycia małżeńskiego. W 1918 roku wydarzyło się 28 razy, a w r. 1913 nawet w 31 wypadkach. A w ostatnim roku przed wojną zostało nawet rozwiedzione małżeństwo po 40 latach wspólnego pożycia, z powodu odmówienia dawania utrzymania przez męża. Jeżeli się porówna ostatni rok przed wojną i ostatni rok wojny (t. j. 1918 r.), to należy stwierdzić: z pośród 21194 małżeństw, zawartych w 1913 roku w Berlinie, rozeszło się mniej więcej 10 proc., a z małżeństw, zawartych w 1918 r. przeszło 8 proc. zostało rozwiedzionych. Jeżeli się weźmie pod uwagę, że liczba rozwodów od 1918 r. jeszcze wciąż wzrasta, że 10-cio procentowa ilość rozwodów jest mniej więcej równa ilości procentowej z ostatniego roku przed wojną, to i w tej dziedzinie należy stwierdzić wzrost do normalnych pokojowych stosunków.

CORSO Zielona 2 ‖ „OKO BUDHY“ Dramat w 5 częśc., osnuty na tle życia fakirów indyjskich.

TEATR (W gmachu teatru „Scala“ ulica Cegielniana № 18) — „BAGATELA“ — pod dyr. M. Tarłowskiego. Kasa czynna od 12—2 i od godz. 4 po południu. Początek o godzinie 8.30 wiecz.

Dziś po raz ostatni. Jutro premjera! — Początek o godz. 4 pp. i o 8.30 wiecz.

Na San Mauricio

Nadto część koncertowa. Nowozaangażowane siły: Br. Rajkowski, J. Moranowicz, Zofja Tokarska.

Odeon

Dziś Premjera!

Po raz pierwszy w Łodzi!

PANTERA

Tragedja modelki. Dramat w 5 aktach.

Nad program: Nad program:

Gor... i Niewyp...

Farsa w 1 akcie.

Początek przedstawień o godz. 4.30.

Casino Dziś!

Największe arcydzieło! Nadzwyczajna technika!

Drugie wydanie słynnego „Golema“, stanowiące odrębną i samodzielną całość, sztuka w 6 aktach, p. t.

„Jak Golem przyszedł na świat?“

W rolach głównych: Paweł Wegener i Lidja Salmonowa.

Początek przedst. o 4.30, 6, 7.30 i 9 w. Passe-partout nieważne.

GRAND-KINO

Dziś premjera!

Po raz pierwszy w Łodzi.

Gniew

wspaniale inscenizowany dramat w 5-iu częściach z nieporówna tragiczką włoską — — —

Francescą Bertini

w roli głównej.

Początek o godz. 5 po poł., ost. seans o g. 9.15.

Orkiestra symf. pod kier. p. Budzyńskiego.

Obraz Agencji Kinematograf. „CORSO“ w Warszawie.

Chustki na głowę,

chustki większe, jak również towary tkane, I-a gatunku, duże partje z granicy niem.-austrjac. po najniższych cenach z prawem wywozu zaraz do sprzedania. Spieszne zapytania: TELARIK & PRIMO, Leipzig — Vo., Schliessfach 5. 72—1

Mężczyzna lat 32, 68—2

wysoki (1 m. 79 cm.), brunet, samotny, mający interes handlowy poszukuje wspólniczki z odpowiednim kapitałem dla powiększenia interesu i późniejszej towarzyszki życia. Panny lub bezdzietne wdowy do lat 32, zechcą złożyć oferty w „Głosie“ pod „M. K. S“. Uwaga: wyznanie nie gra roli.

Dr. S. KANTOR

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych.

Leczenie promieniami Röntge i światłem.

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej.

Godz. przyjęcia: 9—2 r. i od 6—8 op. Dla pań od 5—6 pp.

Choroby skórne weneryczne

Dr. Lewkowicz

Konstantynowska 12.

Od 9—1 i od 6—8. Panie od 5—6. 914—20

Lekarz-Dentysta

N. Rozes

Piotrkowska 92

Przyjmuje od g. 11—2 i od 3—6. 596—12

Dr. med. Z. Aronson

akuszer i ginekolog

powrócił na stałe

i przyjmuje codziennie od 4—6, w niedzielę 10—12.

Zielona № 5. 64-5

Fachowiec

z wykszt. fachowem z wieloletnią praktyką obecnie na posadzie w większej tkalni, spec. wyroby damskie i bluzkowe, zmieni posadę. Zgłoszenia pod „Sumienny“ do Adm. „Głosu“. 56—2

SZKOŁA TAŃCA W. Lipińskiego

W środę, 26 b. m. rozpoczną się w **Hotelu Manteufla** wykłady dla 2-ch nowych grup. Na kurs wyższy (tańce nowoczesne) przyjmę jeszcze kilku panów. Informacje i zapisy: **Przejazd 40, I p.**

Wspólnik z miljonem marek

poszukiwany do dobrze zaprowadzonego składu manufakturowego w lepszym punkcie miasta. Pierwszeństwo mają osoby branży manufakturowej. Oferty sub „Manufaktura“ do „Głosu“

Papier biały

dobry do pakowania, lub druku w większej ilości do sprzedania. Wiadomość w Administr. „Głosu Polskiego“, Piotrkowska № 106. 40-3

Słuchacz uniwersytetu

były oficer, obecnie zwolniony, bardzo energiczny i sumienny poszukuje odpowiedniej posady. Może złożyć także kaucję. Łaskawe zgłoszenia dla A. Raczkowskiego, za okazaniem kwitu inseratowego do Administracji „Głosu Polskiego“. 32-1

Brylanty

biżuterję, złoto, srebro, platynę i zegarki

płaci ceny najwyższe

LUBKA,

Sienkiewicza 20, m. 16 ost. wejście parter.

Potrzebny

ślusarz

do robót fabrycznych i domowych. Zgłosić się: Piramowicza (Olgińska) 6 06—2

Poszukuję

umeblowanego pokoju przy rodzinie ewent. z całodziennem utrzymaniem lub obiadami. Oferty do „Głosu“ sub. „M. F. 300“. 64—2

Nauka o tkactwie

Do grupy dopełniającej wiedzę tkacką mogą być dopuszczeni inteligenci, pracujący zawodowo. Zgłoszenia piśmienne składać do 1 lutego do Adm. „Głosu“ pod „Tkactwo“. 29—3

Zwolniony oficer

kandydat medycyny poszukuje elegancko umeblowanego pokoju, (ew. z utrzymaniem) przy inteligentnej rodzinie. Cena nie obowiązuje. Łaskawe zgłoszenia dla „Medyka“ do Admistr. „Głosu Polskiego“ za okazaniem kwitu inseratowego. 33-3

KUPUJĘ

brylanty, złoto, srebro perły oraz stare zęby. Płacę najlepiej i proszę się przekonać. Konstantynowska 7, prawa ofic., I piętro, Z. Milich. 50—20

Buchalter-Bilansista

z długoletnią rutyną w handlu i przemyśle z dobremi referencjami poszukuje odpowiedniej posady. Łask. oferty do „Głosu“ sub. R. 36. 38-3

Długoletni branżysta

dobrze wprowadzony w Królestwie i Poznańskim, przystąpi jako wspólnik, do interesu manufakturnego. Oferty do „Głosu“ sub. „Branżysta“. 27—3

Kupię

pianino

używane, w dobrym stanie. Oferty sub. „100“. 47—8

Zarząd Towarzystwa Pielęgnowania Chorych „BYKUR CHOLIM“ i „UZDROWISKO“ zaprasza niniejszym krewnych i przyjaciół

b. p. Felicji Rozentalowej

Małżonki Prezesa Tow.

na nabożeństwo żałobne, w pierwszą rocznicę skonu, które odbędzie się w środę, 26 stycznia, o g. 12 w poł. w synagodze przy Nowym Rynku 10.

Sala Koncertowa W środę, dnia 26 stycznia r. b. o godz. 8.1[illegible] wiecz. odbędzie się Sala Koncertowa

Wielki Koncert Pieśni Ludowych

z udziałem **M. KIPNISA, Z. ZELIGFELDÓWNY** — przy fortepianie prof. **I. KOROBKOW.**

Program nowy bogato urozmaicony. — Bilety do nabycia w kasie Sali Koncertowej od 10—1 i od 3—7 w.

Założone w r. 1905 i przez Władze Naukowe zatwierdzone

Kursy Buchalteryjne I. Mantinbanda w Łodzi, ul. Przejazd 12.

Wykłady w następnem półroczu rozpoczną się 1 lutego 1921 r. o godzinie 7 wiecz.

Zapisy przyjmuje Kancelarja Kursów codziennie od 10—1 pp. i 3—9 wiecz.

754-4 Dyrektor Kursów **I. Mantinband.**

Ogłoszenia drobne:

A.A.A. Kupuję futra, żakiety karakułowe, fokowe, garderobę, bieliznę, dywany, meble, maszyny do szycia, płacę najlepiej. Wólczańska 43, Chrzanowicz.

A.A. Kupię różne meble, dywany, garderobę, bieliznę, płacę najlepiej. Benedykta 28 m. 13 parter, Łaznyk. 12—30

A. Meble wyprzedam: łóżka, szafy, stół, krzesła, otomanę, biurko etażerkę. Ul. Piotrkowska № 261, m. 4, front. 10-10

Akuszerka M. Nowakowska ul. Dzielna № 34 przyjmuje od 9—1 i 3—6

Akuszerka Pipikowa, ul Piotrkowska 132 m. 14, dla pań przyjezdnych lokal. 327—15

A! Meble sprzedaje: szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, oraz całkowite sypialki i stołowe. Piotrkowska 108, Przeździecki 809—10

A. Meble z 4 pokojów, lustra, łóżeczko dziecinne sprzedam. — Piotrkowska 223—3. 983—6

Angielskiego, konwersacji udziela rutynowany nauczyciel szybko, gruntownie. N.-Cegielniana 12 m. 4, od 3—5 pp. 62—5

Jest kasa do sprzedania. Oglądać można między 3—4. Długa 80, Bossak-Kempliński. 99—3

Krawcowe potrzebne do magazynu. Piotrkowska 275. 64—3

London teacher gives English lessons and writes letters. Piotrkowska 7, m. 18, from 1—4 p. m. 970—2

Kupuję meble garderobę, bieliznę, futra, dywany, maszyny do szycia. Płacę najlepiej. Wajnrajch, Benedykta № 19, w sklepie. 175—33

Łóżka z materacami, kredens, stół, krzesła, otomana, dywan i kuchenne meble do sprzedania. Sienkiewicza 89, parter. 991—3

Meble z 3-ch pokoi sprzedam. Piotrkowska 189 m. 9. 1005—6

Młodzieniec z 4-kl. wykształceniem, powróciwszy z wojska poszukuje posady. Łaskawe oferty do „Głosu“ pod „Ochotnik“. 41—1

Przyjmę dwóch mężczyzn na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Wiadomość: Gubernatorska 25, m. 6. 26—1

Przybłąkał się pies czarny. Odebrać za zwrotem kosztów. Zachodnia № 54, Buchman. 25—1

Panienka, która ukończyła kurs handlowy u p. Mantinbanda, poszukuje posady. Oferty proszę złożyć u Dobrzyńskiego, Piotrkowska 59. 70—3

Panna z 7-io klasowem wykształceniem, pisząca biegle na maszynie, poszukuje posady. Oferty do „Głosu“ sub. „Pilna“ 37—2

Uczenica 8-ej kl. udziela lekcji. Ceny przystępne. Piotrkowska 16, m. 22. 54—2

Zapłacę wszelką cenę za 1—2 pokoje umeblowane—nieumeblowane z używalnością kuchni. Oferty sub. „Komfortowe“ do „Głosu“. 34—1

Zagubione dokumenty:

Brajtbert Michał zgubił paszport niemiecki, wyd. w Widawie. 81—3

Cybuch Chaim zgub. legitymację chlebową na 7 osób. 45—1

Engel Gustawa zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 51—3

Fiszer Wolf Dawid zgub. książeczkę członkowską z kooperatywy „Łodzianin“. 67—1

Fingerhut Nuta zgubiła legitymację na 6 osób. Cegielniana 57. 071—1

Fogel Chenoch zgubił paszport polski, wyd. w Zduńskiej-Woli oraz kartę powołania z 1890 r. 47—3

Grawe Herbert zgub. kartę węglową. Benedykta № 3. 42—1

From Maurycy zgub. paszport niemiecki. Łódź, Konstantynowska 75. 90-3

Finberg-Głogowska Rebeka zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi za № 17028115. 52—2

Gutsztadt Fajga zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 85—3

Goldberg Mojżesz Abram zgubił paszport rosyjski, wyd. w osadzie Kibarty. 878—3

Goldman Chaja Rachel zgubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 857—3

Jakobsonówna Lucja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 990—3

Kozak Józefa zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 973—3

Lewkowicz Gabriel zgub. legitymację chlebową na 7 osób. Nowomiejska № 31. 65—1

Pomer Henryka zgubiła kartę od paszportu, wyd. z fabryki Geyera. 969—3

Berkowicz Majer zgubił paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 36—3

Mróz Fajga zgubiła tymczasowy dowód osobisty, wyd. w Łodzi. 48-3

Piątczak Szczepan zgub. paszport niemiecki, wyd. w Łodzi, oraz kartę powołania r. 1882. 02—3

Rajsman Cecylja zgubiła paszport niemiecki, wyd. w Łodzi. 03—3

Szeps Mojżesz zgub. paszport zagraniczny, wydany w Łodzi. Przejazd № 46. 76—3

Szarfajzen Boruch zgub. kontrolkę dla ciężko-pracujących. 47—1

Segałowiczówna Olga zgubiła dowód osobisty, wyd. w Łodzi. Zwrócić za wynagrodzeniem. Dzielna 25. 54—3

Tomala Józef zgub. paszport niemiecki, wyd. w Częstochowie. 92-3

Zarnowiec Marja zgubiła dowód osobisty, wyd. w ziemi Kieleckiej. 12-2

Poszukuję służby do dzieci lub do gospodarstwa i mogę szyć. Ulica Wiznera № 12, Ostrowska. 49—1

Warszawianin poszukuje 2 pokoi umeblowanych lub bez mebli. Oferty hotel „Savoy“ 411.9-1

Zgubiono kontrolkę deputatową, asygnację na cukier oraz zaświadczenie na odbieranie deputatów, na imię firmy B. Józefowicz. 66—1

Zgubiono

obok poczekalni tramwajów zgierskich torebkę damską zawierającą: pieniądze, paszport niemiecki № 17028115 na imię R. Finberg-Głogowskiej, legitymację chlebową zrzeszoną № 15479 na 2 osoby wraz z kartami na okresy 128 i 129 na imię M. Głogowskiego oraz kartę deputatową za styczeń. Uczciwy znalazca zechce zwrócić pod adresem: G. Głogowski, Andrzeja № 29, za wynagrodzeniem.

PRENUMERATA: Miesięcznie M. 120.—. Kwartalnie Mk 360.—. Za odnoszenie dopłaca się Mk. 15.— miesięcznie. Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 135.—. Kwartalnie 400.— Zagranicą Mk. 200.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Zwyczajne: 10 Mk. za wiersz nonparelowy jednoszpaltowy. Drobne: 3 Mk. za wyraz, najmniej 30 M. Poszukiwanie pracy oraz zgubione dokumenty po 2 Mk. Nadesłane: przed tekstem 30 Mk., w tekście 40 Mk., po tekście 20 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp.). Nekrologi: 15 Mk. za wiersz nonp. (str. 5 szp) Zaręczynowe i zaślubinowe po Mk. 500 po tekście. Za termin. druk ogł. i oflar adm. nieodpowiada.

Redaktor i wydawca Wanda Sachsowa.

W drukarni „Głosu Polskiego“ Piotrkowska 86